N^er 112. ROK 1846. WTOREK 26 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne u wagi
	6	27" 7, 356	+ 10° 7	4, 11	WPn. Wschodni słaby	Pogoda	
22	2	6, 798	+ 21, 1	5, 76	PPł. Zachodni ,,	Pogoda z Chmurami	Grzmoty
	10	6, 423	+ 15, 2	5, 20	Zachodni ,,	Chmurno	
	6	27" 4‴ 851	+ 10°, 4	4, 55	ZPn. Zachodni słaby	Chmury	Deszcz
23	2	5, 373	+ 16, 1	4, 38	WPn. Wschodni ,,	Chmurno	
	10	6, 403	+ 11, 8	4, 58	,, ,,	Pochmurno	Grzmoty, deszcz

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Sprawozdanie Komitetu ustanowionego do żywienia ubogich w Krakowie od d. 19 *Kwietnia* 1846 *do dnia* 18 *Maja włącznie.*

Zostawało gotowizną po 18 Kwietnia . . . . zł. 11338 g. 28
przybyło z ofiar po 18 Maja « 2323
Razem . « 13661 g. 28

Wydano ubogim zupy porcyj 23,530 które wraz z $\frac{1}{2}$ funtem chleba na osobę kosztowały. . . . . . Zł. 3101 g. 11.

Kupiono na zapas kaszy jęczmiennéj korcy 10; ziemniaków kor. 4; masła funt. 217; słoniny funt. 163; soli centnar korzeni funt. 24; co kosztowało. . . . . . Zł. 731 g. 9.

Razem . . Zł. 3832 « 20
Pozostaje w Kassie po 18 Maja Zł. 9829 g. 8

Rząd krajowy wsparł ubogich przysłaniem 6 centnarów soli wagi berlińskiéj, 2 siąg drzewa i siągi węgla. Oprócz tego Komitet ma w zapasach żywności: kaszy jęczmiennéj korcy 3 garc. 17; tatarczanéj kor. 9 gar. 29; jaglanéj korc. 2 gar. 5; grochu korc. 4 gar. 8; cybuli gar. 12; masła funt. 77; słoniny funt. 46; korzeni funt. 18; soli cent. 4 funt. 38.

Kraków d. 18 Maja 1846 roku.

Prezes
Fr. Ciesielski.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 19 *Maja.* —

Wczoraj o godzinie 12 w południe Najjaśniejszy Pan, znajdował się na nabożeństwie w katedrze najś. Trójcy. Za powrotem N. Cesarza do pałacu Łazienkowskiego, odbyła się na tamecznym placu parada wojskowa. Wieczorem Jego Ces. Król. Mość odbył przejażdżkę po Łazienkowskim lasku w towarzystwie JO. Xięcia Namiestnika.

Z świty J. C. Mości przyjechali z Petersburga: jenerał adjutant, Adlerberg, xiążę pułkownik Meńżykow, rzeczywisty radzca Stanu doktor Jenochin.

— *Wiedeń* 3 *Maja.* —

Dziś przybył tu z Paryża Hr. Appony, poseł nasz przy dworze tuileryjskim.

Poseł francuzki Hr. Flahault, dawał tu d. 1 maja, w dzień imienin Króla swego, wielki obiad dyplomatyczny, na którym znajdowało się całe dyplomatyczne ciało i kilku naszych ministrów; xżę Metternich jednak nie przybył.

— *Dnia 4 Maja.* —

Wiarogodne doniesienia z nad granicy galicyjskiéj, zapewniają o schwytaniu znanego herszta *Szeli.* (*Gaz. Pow. Augs.*)

Wczoraj odstawiono tu pod mocną eskortą wojskową kilku Galicyan do Węgier zbiegłych, którzy tam schwytani zostali. (*G. Wroc.*)

— *Dnia* 6 *Maja.* —

N. Cesarzowa Rossyjska przybędzie między 15 a 20 b. m. do Salzburga. Wątpliwem jeszcze jest czy staule w zamku o pół mili od Salzburga położonym, a do Cesarzowéj matki należącym; czy też dostojna Podróżna zajedzie do pałacu xcia Arcybiskupa de Schwarzenberg.

— *Berlin* 10 *Maja.* —

Poseł pruski przy dworze francuzkim, Bar. Arnim, wyjechał do Paryża.

Gazeta Królewiecka donosi o wywędrowaniu 110 Prusaków do środkowéj Ameryki; są to po większéj części rzemieślnicy.

— Paryż 8 Maja. —

Izba Parów przyjęła na onegdajszém posiedzeniu projekta względem żeglugi wewnętrznéj, względem rybołostwa i względem zaciągu 80,000 wojska z klassy r. 1846. Izba deputowanych zajmuje się w tych dniach projektami do założenia kolei żelaznych.

Według *Journal des Déb.* sprawozdanie komisyi instrukcyjnéj ma być przedłożone przy końcu przyszłego tygodnia w procesie Lecomta.

Król pisał własnoręczny list do sir Roberta Peel, dziękując mu za wzniesiony za jego zdrowie toast na uczcie u Lorda Majora Londynu.

W skutku postanowienia królewskiego odbędzie się w tym roku przed końcem czerwca obliczenie ludności całego królestwa.

Minister spraw wewn. wyznaczył dla zasypanych przy Courcelles, a w niedzielę wielkanocną wydobytych 19 robotników dostateczny fundusz, aby ci bez pracy pierwéj odzyskali w zupełności zdrowie; prócz tego otrzymał każdy 200 fr. wynagrodzenia, za straty, które im ten przypadek zrządził.

Znowu zapewniają, że zamierzona podróż królowéj Wiktoryi do Paryża w tym roku nie nastąpi.

W dz. *Algierie* czytamy: Cesarz marokański opuścił Rabat zaraz po powrocie z Francyi swego posła Ben Aszasz i przeniósł swą rezydencyę do Maroko, gdzie tenże zda mu sprawę z swéj missyi do Francyi. Po wypadkach w Dżemma Gazauat, cesarz bawił ciągle w Rabat w skutku przedstawień jeneralnego konsula francuzkiego, w celu ułatwienia jego stosunków z Francyą. Teraźniejsze przeto oddalenie się cesarza, zawiesza na niejaki czas te stosunki, i to też zapewne jest celem podróży Abder-Rhamana. Zresztą cesarz nie objawiał swych działań, a jednak osiągnął jakowemiś środkami wielkie rezultaty; deira Abdelkadera jest prawie rozsypana.

Z Algieru donoszą, że xiążę Isly miał dnia 3 maja udać się do Oranu na wyprawę przeciw Wanserisom. Pułkownik Molière wyruszył z 3 batalionami do Medeah, gdzie utworzyć ma kolumnę dla działania na południe od Titteri.

Słychać, że xiążę Aumale zostanie Wicekrólem Algieryi a marszałek Bugeaud Komendantem Paryża.

Ibrahim Pasza zwidzał także, pomiędzy innemi, archiwum pałacu sprawiedliwości, w którem przechowywane są: badania Dziewicy Orleańskiéj, suknie królobójcy Damiens, i ów sławny obraz, który Jezuici mieli wystawiony w swojem głównem kollegium w Paryżu, a na którym wyobrażono, jak czarci spychają króla Henryka IV. do piekła a aniołowie unoszą Ravaillaca do nieba.

Piekarz i poeta Reboul w Nimes wydał właśnie nowy tom poezyj swoich, które nie ustępują poprzednim.

Jeden z dzienników porannych zapewnia, że hr. Appony opuścił Paryż na zawsze, mając w Wiedniu zastąpić miejsce hrabiego Kolowrat, którego Kanclerz państwa nie bardzo lubi z powodu jego niby-liberalnych idej. Miejsce Hrabiego Appony w Paryżu zająć ma Hr. Esterhazy.

— Anglia. —

Przy rozpoczęciu narad w Komitecie izby niższéj nad bilem zbożowym lord Bentinck wystąpił z różnemi zarzutami przeciw temu bilowi, przez co wywołał obszerne wyjaśnienie z strony pierwszego ministra, dowodzące konieczności tego środka. Dotąd p. Peel ograniczał był żądanie zniesienia praw zbożowych, na podstawie korzystnych skutków, tą razą wzmocnił tę podstawę, dowodząc, że rzeczone prawa polegają na niesprawiedliwości. »Powtarzam to twierdzenie — mówił pierwszy minister — i sądzę, że wszelkie ścieśnienia celne na żywność ludzką są niezgodne z sprawiedliwością. (Głośne zadowolenie.) Szanowny lord może ma słuszność łając mnie, że tego wcześniéj nie odkryłem, że to przed trzema lub czterema laty powinienem był widzieć. »Przyznaję to. Ale powinnością naszą jest, jeżeli spostrzegamy powód zmienienia naszego zdania, mieć tyle odwagi aby to wyznać. (Powszechne głośne zadowolenie.) Jestto nierzetelnością być przekonanym. a jednak przez żądzę sławy stałości, wstydzić się wyznać swego przekonania. (Nowe zadowolenie). Moja zmiana w zdaniu może nie daje mi prawa do zaufania szanownego lorda, ale kwestya w obliczu kraju nie zachodzi o to, czy pojedyncza osoba w tym lub w owym czasie takie lub owakie powinna mieć zdanie, ale o to: czy to jest zgodne z sprawiedliwością? Ta to zachodzi kwestya. Jestto jedyna kwestya. Czy te ścieśnienia celne są zgodne z polityką? czy są zgodne z sprawiedliwością? A ponieważ szanowny lord mnie zapytuje o moje powody, chcę mu takowe udzielić. Ja mniemam, że ścieśnienia dowozu żywności, a tem samem jéj podrożenia przez prawodawstwo, nigdy bronić nie można, jeżeli na jego obronę nie można przytoczyć wielkich politycznych powodów pomyślności publicznéj. Bo naturalne domniemanie jest przeciw ściśnieniu, jeżeli dowiedzionem nie jest, że pomyślność całości na temby cierpiała. Jeżeli nie można dowieść, nie można, jak mi się też zdaje przekonać, że wolny dowóz zboża czyni nas zawisłemi od obcych krajów; tedy wszelki środek przeciw takiemu wolnemu dowozowi jest niesprawiedliwy. Przytaczano w téj izbie, że właśnie ciężkie opodatkowanie, jakie w Anglii obciąża lud, jest powodem, aby pozostawić opiekę celną dla zboża krajowego. Znajduję to zupełnie nielogicznem, aby na ludzi, z powodu że już od innych potrzeb wysokie opłacają podatki, narzucać jeszcze podatek od chleba. (Głośne zadowolenie.) (*D. n.*)

— Londyn 7 Maja. —

Na wczorajszém rannem posiedzeniu, izba zajmowała się prawie wyłącznie przedłożonym przez pana Watson bilem względem zniesienia istniejących jeszcze ograniczeń w ich polityc-

nych prawach. Ultratorysi oświadczyli się przeciw temu bilowi, szczególniéj z tego powodu, że ten bil chce, aby i jezuici, nie zostawali już pod prawem wyjątkowem. Ministrowie Peel i Graham oświadczyli się przynajmniéj tylko za jego odroczeniem, gdyż podobny bil przedłożony jest właśnie w izbie wyższéj. Lord Russell zrobił uwagę, że ostatni bil ściąga się tylko do pewnych przestarzałych praw karnych, podczas gdy bil p. Watson tak te, jak i pewne ograniczenia politycznych praw, które bil emancypacyjny z roku 1829 jeszcze zachował, chce mieć zniesione. Zaproponował przeto aby p. Watson pierwszą część bilu zaniechał, a tylko ostatnią przedłożył. Po dłuższych rozprawach zezwolił p. Watson na ten wniosek, a dalsze rozprawy nad tym bilem odłożono za 2 tygodnie.

Na onegdajszém posiedzeniu izby wyższéj, rozprawy nad projektem udzielenia pensyj dla lordów Hardinge i Gough mało się różniły od rozpraw w izbie niższéj. Lord Brougham żalił się, że zasługi sir Karola Napier stosunkowo za mało były ocenione. Lord Glenelg wysławiał jenerała Schmith. W końcu rezolucye bez głosowania przyjęte zostały.

— *Madryt* 30 *Kwietnia.* —

Deputowani Gallicyjscy podali do rządu prośbę o wstrzymanie egzekucyj wojskowych w Coruna. Zdaje się, że dowódzca Solis znajdował się pomiędzy temi oficerami, którzy zostali rozstrzelani.

— *Dnia* 1 *Maja.* —

Bataliony, które się były przyłączyły do powstańców gallicyjskich, zostały rozwiązane; proporce ich złożone będą w kościele Atocha, czarnym kirem okryte, na znak, że przez ręce powstańców zbezeczenione zostały.

— *Florencya* 5 *Maja.* —

Dwa tygodnie, które N. Cesarzowa Rosyjska w naszéj stolicy przepędziła, minęły ale pozostaną na zawsze w pamięci naszéj. Jakkolwiek dostojna Pani dwa pierwsze dni jedynie prawie w pomieszkaniu swojem zostawała, późniéj jednakże zwidziła osobliwości miasta naszego i kilka odleglejszych zrobiła wycieczek. Przeszłego czwartku daną była wielka uczta w Wielko-Xiążęcéj willi Poggio Cajano, dokąd Najjaśniejsza Cesarzowa udać się raczyła, mimo niebardzo pięknéj pogody, wraz z Wielką Xiężną Meklemburgską, Wielką Xiężniczką Olgą i następcą tronu Wirtembergskiego. Wieczorem widzieliśmy dostojnych gości w teatrze Pergola, który był oświetlony, a wszystkie miejsca jego zajęte. W niedzielę N. Cesarzowa i inni dostojni goście znajdowali się na nabożeństwie w greckiéj kaplicy hrabiego Demidowa, położonéj za miastem w willi Mathilda. Dzień zakończył się wspaniałem widowiskiem, które jakkolwiek nie nowe w swoim rodzaju, to jednakże ze względu na przeznaczenie swoje było nowem; na cześć bowiem N. Cesarzowéj zarządził W. xiążę architektoniczne oświetlenie, ciągnące się po lewym brzegu rz. Arno, naprzeciw mieszkania N. Pani, od Ponte Carraja aż do mostu łańcuchowego. W tym kierunku wznosi się kilkanaście budynków w greckim stylu, które prawdziwie czarujący widok sprawiały. Wiele okrętów, a pomiędzy niemi jeden z chórem śpiewaków, krążyło po rzece. Wielki xiążę Toskański z rodziną swoją przepędził część wieczoru w pomieszkaniu N. Pani.

(*G. Pow. Pr.*)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 24 do dnia 25 Maja.

Berg, Kostka Idzi człon. Zgrom. OO. Refor., Piątkowska Emilia, Chabelski Józef, Borewicz Jan, Linczewski Maxymilian ob., Wodzicki Władysław hr., Czyżkowski Paweł, Bauer radca Stanu ces. ros., Zuzi Stefan, Penk Józef, Kubiczek Jakób, Kamocki Antoni ob., Koszucki Hipolit, Broniewska Maryanna, Zurkowski Józef, Kossowski Henryk, Jackowska Antonina, Dobiecki Eustachy, Skutsch, z Polski; -- Załuska Zofia br., Konarski Ignacy ob., Krasucka Eleonora ob., Szołajska Xawera ob., Kuznin kuryer ces. ros., z Galicyi; -- Skutsch Teodor, Kopisch Wilhelm, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Trussoff żona jener. ces. ros., Degallier Joanna, Berska Bronisława, Fonfart porucznik ces. ros., Stejnkeller Piotr, Strzyżewska Julia ob., do Polski; -- Jordan Matylda ob., Wąsowicz Stanisław hr., do Galicyi; -- Klinger Jan, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro: 3103.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w Biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi, odbywać się będzie licytacya przez sekretne deklaracye na ręce Przewodniczącego w Wydziale w terminie dnia 28 Maja r. b. do godziny 12éj z południa składać się mające na dzierżawę dochodu Koszernego w Obwodzie Kazimierskim na lat 3 i miesięcy 7 od dnia 1go Czerwca r. b. najwięcéj ofiarującemu nad summę złotych polskich 76,200 rocznie ustanowioną.

Mający chęć otrzymania téj dzierżawy podadzą w terminie oznaczonym deklaracye swe opieczętowane, wedle formy poniżéj zamieszczonéj z wyszczególnieniem takowéj summy, jaką pretendent corocznie do Kassy Głównéj płacić zobowiąże się. Na *vadium* zaś złożoną być ma w Kassie Głównéj kwota złotych polskich 7,620 i złożenie takowego *vadium* winno bydź przez Kassyera na wierzchu deklaracyi poświadczone.

Forma Deklaracyi.

Stósownie do ogłoszenia Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 25 Maja r. b. N. 3103 składam niniejszą deklaracyą, iż dochód od mięsa koszernego w obwodzie Kazimierskim podejmuję się wziąść w dzierżawę na czas lat 3 i miesięcy 7 poczynając od 1 Czerwca

r. b. 1846, obowięzuję się płacić z takowéj dzierżawy do Kassy Głównéj na fundusz gminy starozakonnych corocznie po złp. NN. (tu wypisać literami kwotę pieniężną) tudzież wszystkich warunków licytacyi dopełnić. Na wierzchu deklaracyi wypisać: (Deklaracya na dzierżawę dochodu koszernego w obwodzie Kazimierskim.)

Kraków dnia 25 Maja 1846 roku.

Przewodniczący w Wydziale
K. Hoszowski.
Za Referendarza *Rajski*.

Pisarz Trybunału
Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż na żądanie Heleny z Wysockich 1° małżeństwa Jabłońskiéj, 2° Zakrzewskiéj, Tomasza Zakrzewskiego, Obywatela Królestwa Polskiego, tudzież Józefy z Jabłońskich Starzyckiéj Franciszka Starzyckiego Obywatela krajowego małżonek, w assystencyi i z upoważnieniem mężów swych czyniących, w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 101 prawnie zamieszkałych, oraz w skutek wyroku Sądu Wyższego Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu z dnia 16 Października 1845 roku dającego miejsce nowéj licytacyi, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, tudzież wyroków Trybunału Wydziału II. z dnia 19 Marca i Wydziału III. na drodze Appellacyi z dnia 7 Maja 1846 roku, sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą realności składające się z domu murowanego o dolném i pierwszem piętrze z pawilonem, widermachu, z stajni głównéj od ulicy i podwórca, z kuźni i mieszkania kowala, z placu po za stajnią będącego, pospolicie *Żabi-kruk* zwanego, graniczące frontem na północ od ulicy Zwierzynieckiéj, na wschód z realnością P. Schwartza narożną przy ulicy Zwierzynieckiéj i przedmieściem Nowy-Swiat pod L. 211 Lit. *B.* położone, od strony południowéj z realnością Adama Hr. Potockiego przy ulicy Nowy-Swiat pod L. 213, nakoniec od strony zachodniéj z realnością N. 210 P. Wyrobisz przy ulicy Zwierzynieckiéj położoną, do testamentowych dziedziczek niegdy Antoniego Kruczkowskiego, to jest Antoniny Pinkasowéj i Maryi Malickiéj należące.

Zajęcie tych realności uskutecznił Alexander Skorczyński Komornik Sądowy w dniach 30 Maja 2 i następnych Czerwca 1842 r. a to z mocy obligu urzędowego w Krakowie d. 9 Września 1834 roku przed Ignacym Szpor Notaryuszem przez Antoniego Kruczkowskiego na rzecz Sukcessorów ś. p. Józefa Jabłońskiego na summę złp. 12,000 zeznanego i na tychże realnościach dnia 1 Października 1834 roku w Księdze XIII. ingrossacyjnéj zaintabulowanego.

Cena i warunki zajętych nieruchomości wyrokami Trybunału Wydziału II. dnia 20 Sierpnia i 17 Września 1844 roku tudzież wyrokiem Trybunału Wydziału II. dnia 25 Kwietnia 1845 roku zapadłemi ustanowione są następujące:

1) Cena szacunkowa realności pod L. 211 Lit. *A.* na Nowym-Swiecie w gminie IX. Miasta Krakowa położonéj, do sukcessorów Antoniego Kruczkowskiego należącéj, ustanawia się w summie 35,000 złp. która w braku ubiegających się na trzecim dopiero terminie o ⅓ część to jest do summy złp. 23,333 gr. 20 zniżoną zostanie.

2) Chęć licytowania mający złożą $^1/_{10}$ część ustanowionego szacunku na *vadium* to jest summę 2,500 złp. od składania któréj popierająca sprzedaż Józefa Starzycka jest wolna.

3) Nowonabywca zapłaci podatki do Skarbu Publicznego za rok ostatni, inne zaś podatki zaległe stósownie do wyroku klassyfikacyjnego, zapłaci oraz wszelkie koszta exekucyjne i popierania licytacyi na ręce i za kwitem Adwokata sprzedaż popierającego, a to zaraz po wyroku takowe przysądzającym.

4) Widerkauffy i inne ciężary gruntowe pozostaną przy nieruchomości z obowiązkiem opłacania procentu po $^5/_{100}$, które równie jak i wszelkie inne wypłaty z summy szacunkowéj potrącone zostaną.

5) Nabywca od dnia licytacyi obowiązany témczasowo opłacać procenta bez odwoływania się do nieukończonéj klassyfikacyi od tych summ Instytutowych i Skarbowych, które będąc prawomocnie w hypotece umieszczone, mieszczą się łącznie z summą produkcyi uprzywilejowanych w $^3/_4$ częściach wylicytowanego szacunku, przez co jednakże skutki klassyfikacyi w niczém nadwerężone być nie mają.

6) Nabywca obowiązany będzie dotrzymać kontraktów z ustanowionym dozorcą zawartych, tudzież innych jeżeli te hypotecznie ubezpieczone zostały.

7) Nabywca po dopełnieniu warunku trzeciego niniejszéj licytacyi, otrzyma dekret dziedzictwa.

8) Resztujący szacunek zostanie przy nieruchomości aż do skutku prawomocnéj klassyfikacyi, wedle któréj każdego wierzyciela użytecznie umieszczonego, nabywca zaspokoi z procentem 5/100 od daty nabycia.

9) Gdyby kto w ciągu dni ośmiu po stanowczém przysądzeniu o ¼ część wyżéj nad wylicytowany szacunek zaofiarował, obowiązany jest takową złożyć w Depozyt Sądowy i dopełnić formalności prawem przepisanych.

Sprzedaż ta odbywać się będzie na Audyencyi Trybunału Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 9 rano zaczynając, za popieraniem Felixa Słotwińskiego O. P. D. w Krakowie przy ulicy Szerokiéj pod L. 78 zamieszkałego.

Do któréj wyznaczają się 3 termina:

1. na dzień 28 Lipca
2. na dzień 1 Września
3. na dzień 2 Października

} 1846 r.

Wzywają się przeto na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, tudzież wszyscy wierzyciele prawo rzeczowe mający, aby się na pierwszym terminie licytacyi stawili i prawa swe przy ustanowieniu Adwokata pod prekluzyą złożyli.

Kraków dnia 23 Maja 1846 roku.

W. *Widerakiewicz*.